

Zełenski chce rozmawiać z Trumpem o końcu wojny z Rosją

6 stycznia 2025

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oświadczył, że jest gotów do rozmów na temat zawieszenia broni z Rosją. Podał łagodny warunek, mianowicie gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA i UE.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski rozmawiał z amerykańskim podcasterem Lexem Fridmanem. Rozmowa została opublikowana w mediach społecznościowych w niedzielę wieczorem. Zełenski mówił o początku wojny z Rosją w 2022 roku, a także o wydarzeniach sprzed wybuchu wojny. Wskazał, że wywiady państw Zachodu przewidywały możliwość rosyjskiej inwazji. Wówczas domagał się od Zachodu stworzenia warunków, które – jego zdaniem – uniemożliwiłyby Rosji prowadzenie wojny. Zdaniem Zełenskiego, taką rolę odegrałyby „sankcje prewencyjne”. „Poprosiłem o sankcje. Żeby go [Putina] przestraszyć. Nie mówcie, proszę, że jak on przyjdzie, jak przejdzie przez granicę, jak będzie zabijał, my wydamy sankcje” – żalił się Zełenski.

Dodał, że przed wojną nie było takiej pomocy. „Jeśli uznamy, że słowa są pomocą, to otrzymaliśmy wiele, bo słów było za dużo. Nawet więcej, niż za dużo” – podkreślił.

Opowiedział również o początku wojny, w tym rozmowie telefonicznej z prezydentem Białorusi Aleksandrem Łukaszenką. „W pierwszych dniach wojny rozmawiałem przez telefon z Łukaszenką, a on przeprosił. Powiedział: »To nie ja. Z mojego terytorium puszczali rakiety i puszczał Putin«. To jego słowa” – przekonywał Zełenski.

Chciałby też, aby po zaprzysiężeniu prezydent Donald Trump był pierwszym zachodnim przywódcą, który w trakcie wojny przybędzie na Ukrainę samolotem. „Myślę, że byłoby to

symboliczne” – ocenił Wołodymyr Zełenski.

Dodał, że chciałby otwarcia lotniska na Ukrainie. Do tego potrzeba jednak stabilnego pokoju oraz systemu obrony powietrznej. Tych państwo ukraińskie nie ma na zbyciu, ponieważ są używane do obrony miast.

W wywiadzie Zełenski ogłosił gotowość do rozmów. Podał nawet związaną z tym konkretną datę. „Myślę, że 25 stycznia lub w inny dzień usiadziemy przede wszystkim z Trumpem. Będziemy rozmawiać o tym, jak możemy zatrzymać wojnę i Putina” – ogłosił Zełenski. Zachęcił też, by „Europa”, czyli Unia Europejska także brała udział w negocjacjach. „Jestem pewien, że Trump wraz z Europą mogą zaoferować Ukrainie mocne gwarancje bezpieczeństwa. A potem rozmowa z Rosjanami. To jedyny sposób, a nie po prostu tak, że my od razu usiadziemy we trzech” – powiedział ukraiński prezydent.

Zełenski powiedział też o ciekawej „wymianie” zaproponowanej Trumpowi. Otóż USA miałyby przekazać za darmo Ukrainie rosyjskie aktywa o wartości 300 mld dolarów. Za te otrzymane pieniądze Kijów zobowiązałby się do zakupu od USA broni.

Autorstwo: DC

Na podstawie: PolsatNews.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)